

Małgorzata Ročławska-Daniluk\*  
Weronika Kisiel\*\*

## PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA GLOTTODYDAKTYKI BRONISŁAWA ROČŁAWSKIEGO I JEJ INTERDYSCYPLINARNE ZASTOSOWANIE W NAUCZANIU POCZĄTKOWYM I LOGOPEDII – PRZEGLĄD LITERATURY PRZEDMIOTOWEJ

---

THE BASIC ASSUMPTIONS OF BRONISŁAW ROČŁAWSKI'S  
GLOTTODIDACTICS AND ITS INTERDISCIPLINARY  
APPLICATION IN PRIMARY EDUCATION AND SPEECH  
THERAPY: A REVIEW OF LITERATURE ON THE TOPIC

**Słowa kluczowe:** glottodydaktyka, czytanie i pisanie, edukacja początkowa, logopedia.  
**Keywords:** glottodidactics, reading and writing, primary education, speech therapy.

### Wprowadzenie

Bronisław Ročławski w latach 70. XX w. na Uniwersytecie Gdańskim rozpoczął badania mające na celu podniesienie jakości kształcenia uczniów i nauczycieli. Obserwacje procesu kształcenia w szkołach i przedszkolach doprowadziły go do stworzenia autorskiej propozycji nauczania dzieci o nazwie glottodydaktyka (z grek. glōtta – język, didáscō – uczyć), do której istotny wkład wniosła także jego żona Izabela Ročławska – doświadczona metodyczka nauczania początkowego, przez wiele lat związana zawodowo z Uniwersytetem Gdańskim.

Artykuł jest odpowiedzią na zapotrzebowanie dotyczące publikacji na temat systemu edukacyjnego Bronisława Ročławskiego o nazwie *glottodydaktyka*,

---

\* Uniwersytet Gdański, Wydział Filologiczny, Instytut Logopedii, 80-309 Gdańsk, ul. Bażyńskiego 8, e-mail: małgorzata.ročławska-daniluk@ug.edu.pl, ORCID: 0000-0002-7060-2934.

\*\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu, Katedra Pedagogiki Wieku Dziecięcego, 91-408 Łódź, ul. Pomorska 46/48, e-mail: weronika.kisiel@unilodz.eu, ORCID: 0000-0002-6518-9284.

formułowane w wielu miejscach, m.in. przez nauczycieli nauczania początkowego oraz logopedów. Co prawda istnieje już wiele opracowań na ten temat, ale niemała część z nich pozostaje w wersjach niepublikowanych lub dostępnych w małych nakładach, np. prace doktorskie lub materiały pokonferencyjne. Można przypuszczać, że dokonanie przeglądu publikacji dotyczących glottodydaktyki jest przedsięwzięciem ważnym, dającym szansę na jej poznanie i zrozumienie.

## Przegląd wybranej literatury na temat glottodydaktyki opublikowanej w latach 1996–2019

Profilaktyka niepowodzeń dzieci na etapie nauczania początkowego od wielu lat przyciąga uwagę szerokiego grona badaczy (Brzezińska, Burtowy, 1985; Burtowy, 1992). Dotyczy bowiem najważniejszego okresu życia, w którym tworzą się podwaliny dojrzałego funkcjonowania jednostki na miarę jej indywidualnych predyspozycji i potrzeb. W zasadzie cały okres przedszkolny to czas zapobiegania nieprawidłowościom i rozpoznawania potrzeb dzieci, by były one zdolne do realizowania swoich życiowych celów. Logopedzi już od wielu lat piszą o potrzebie wczesnej opieki logopedycznej (por. Rocławski, 2005), bowiem im wcześniej zostaną wykryte symptomy trudności w zakresie czynności poprzedzających aktywność słowną dziecka – jak np. infantylne polykanie lub niewłaściwy tor oddechowy – tym lepiej będzie można zapobiec nawarstwianiu się trudności artykulacyjnych czy problemów emocjonalnych u dzieci. Między innymi z tych względów rozłożenie działań profilaktycznych w czasie całego okresu przedszkolnego nabiera szczególnej wagi. Z pewnością zapobieganie niepowodzeniom szkolnym nie może być zagwarantowane w ramach jedynie tzw. rocznego obowiązkowego przygotowania, ze względu na niewystarczającą ilość czasu, który jest jednym z głównych determinantów efektywności nauczania małych dzieci<sup>1</sup>.

Potrzebę podjęcia działań dydaktycznych odpowiednio rozłożonych w czasie opisano w wielu pracach odnoszących się do glottodydaktyki. Przegląd tego rodzaju publikacji otwiera pozycja książkowa Bronisława Rocławskiego zatytułowana *Nauka czytania i pisania* (1996). Stanowi ona podstawowe źródło wiedzy na temat systemu edukacyjnego (zwanego także programem edukacyjnym) B. Rocławskiego. W przystępny sposób została w niej przedstawiona problematyka przygotowania do nauki czytania i pisania, a także właściwy przebieg początkowej nauki czytania i pisania. Zawiera wyjaśnienie najważniejszych przyczyn niepowodzeń szkolnych dzieci. Autor dociera do sedna trudności, które uniemożliwiają właściwe przygotowanie dzieci do nauki w szkole podstawowej. Swój postulat

---

<sup>1</sup> [www.prawo.vulcan.edu.pl/przegdok.asp?qdatprz=akt&qplikid=4186](http://www.prawo.vulcan.edu.pl/przegdok.asp?qdatprz=akt&qplikid=4186) (dostęp: 27.12.2019).

formuluje w następujący sposób: „domagam się właściwego do potrzeb każdego dziecka czasu na przygotowanie do nauki czytania i pisania oraz skrócenia w miarę możliwości do minimum czasu opanowywania względnie płynnego pisanie i sprawnego czytania ze zrozumieniem” (Rocławski, 1996, s. 5). Następnie w syntetycznej formie, zgodnie z chronologią rozwoju dziecka 3–6-letniego, prezentuje wytyczne do realizacji systemu glottodydaktyki. Wszystkie wskazówki potrzebne do doprowadzenia dziecka do podjęcia czynności czytania i pisanie są w tej publikacji w przystępny sposób rozwinięte, z myślą o czytelniku, który będzie chciał w przyszłości pogłębić swoje zrozumienie systemu glottodydaktyki, sięgając po kolejne lektury. Wśród nich wymienić należy pozycję autorstwa B. Rocławskiego, która ukazała się w wersji elektronicznej pod tytułem *Glottodydaktyk – nauczyciel XXI wieku* (I wyd. – 2002; II wyd. – 2012). Autor opisuje w niej m.in. historię powstania glottodydaktyki, a także związki łączące nauczanie języka z nauczaniem matematyki. W wielu miejscach podkreśla, iż proces kształcenia nauczycieli jest dla niego zagadnieniem wymagającym szczególnego namysłu. Pomimo upływu kilkunastu lat od pierwszego wydania tej e-książki, autor nadal podtrzymuje swoją negatywną ocenę stanu przygotowania nauczycieli nauczania początkowego do zawodu. Niezmiennie przywołuje swoje propozycje korekty błędnych reguł ortograficznych (np. w zakresie pisowni „rz” po spółgłoskach), wskazuje różnego rodzaju błędy obecne także w podręcznikach szkolnych dla dzieci. Twierdzi, że „tradycyjna nauka zasad ortograficznych nie służy poprawnemu zapisowi wyrazów” (Rocławski, 2012, s. 39). Na podstawie wieloletnich obserwacji formuluje następujący wniosek: „Dzieci, które trafiają do nas z orzeczeniami, że są dziećmi dyslektycznymi, to są najczęściej dzieci niewłaściwie przygotowane do czytania i pisanie. Prawie zawsze stwierdzamy u nich brak umiejętności sprawnego syntetyzowania wyrazów z głosek” (Rocławski, 2012, s. 34, por. także Rocławska-Daniluk, 2019). Szereg wątków podjętych w tej pracy wykracza poza tradycyjne widzenie procesu nauczania czytania i pisanie, gdyż glottodydaktyk ma według tej koncepcji łączyć wiedzę z zakresu wielu obszarów, takich jak np. język ojczysty, język obcy czy matematyka. Ma także refleksyjnie podchodzić do swojej pracy. Dowodem takiego właśnie podejścia w glottodydaktyce jest publikacja *Moje spotkanie z glottodydaktyką* pod red. B. Rocławskiego (I wyd. – 1995; II wyd. – 1998). Jest to zbiór fragmentów listów napisanych przez absolwentów kursów glottodydaktyki, organizowanych od wielu lat w Polsce. Książka jest odzwierciedleniem efektów pracy wykładowców prowadzących kursy, a także zapisem drogi absolwentów ku lepszemu nauczaniu. Czytelnik może zapoznać się z liczącą 74 listy dokumentacją, z której wylania się obraz niewłaściwego przygotowania lingwistycznego nauczycieli do nauczania dzieci. Monografia zawiera także opracowane przez nauczycieli pogadanki na temat glottodydaktyki przedszkolnej i wczesnoszkolnej. W aneksie znalazły się m.in. przykazania glottodydaktyczne opracowane przez B. Rocławskiego, szkic programu Studium Glottodydaktyki, a także wyjaśnienie określeń: dysleksja, dyslektyk, Polskie Towarzystwo Dyslektyczne.

Kolejną pozycją podejmującą problematykę niepowodzeń szkolnych dzieci jest krótki artykuł Izabeli Rocławskiej *Glottodydaktyka w kształceniu logopedów* (1998). Autorka zwraca w nim uwagę na interdyscyplinarny wymiar glottodydaktyki, polegający na jej przydatności – nie tylko w nauczaniu przedszkolnym czy wczesnoszkolnym, lecz także w pracy logopedów. Podkreśla potrzebę indywidualizacji działań z zakresu glottodydaktyki i uwrażliwia na to, by „każde dziecko kroczyło od kamienia do kamienia własną ścieżką” (Rocławska, 1998, s. 76). Stawia też pytanie: „Jak logopeda, nieznający przyczyn trudności w czytaniu i pisaniu u dziecka, może skutecznie mu pomóc?”. I. Rocławska w swoim referacie postuluje, by glottodydaktyka znalazła się w programie studiów logopedycznych, gdyż od wielu lat „dobrze służy logopedom, terapeutom, polonistom, nauczycielom wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego, a także zainteresowanym rodzicom dzieci z trudnościami w czytaniu i pisaniu” (Rocławska, 1998, s. 77).

W kolejnym artykule Izabeli Rocławskiej zatytułowanym *Wpływ glottodydaktyki na stan zaburzeń mowy* (2010) podjęty został temat postawy nauczycieli w stosunku do dzieci z zaburzeniami mowy, polegającej na wycofywaniu się nauczyciela z kontaktów werbalnych z takimi dziećmi. Zdaniem autorki prowadzi to u dzieci do „narastania stresu, izolacji społecznej, a często także do niepowodzeń szkolnych”. Jej zdaniem warto oceniać również poprawność wymowy nauczycieli. Z obserwacji Rocławskiej wynika, iż niepoprawnie mówiący nauczyciele nie należą do wyjątków. Należy zatem nadal upowszechniać wiedzę zawartą w *Poradniku fonetycznym dla nauczycieli* (1986) B. Rocławskiego, a także dążyć do tego, by w każdej placówce oświatowej pracował logopeda na pełnym etacie. Zdaniem tej autorki, edukacja ojczystojęzyczna powinna zawsze stać na pierwszym miejscu, zaś wprowadzanie języka obcego na etapie przedszkola należy dobrze przemyśleć.

Właściwie prowadzone ćwiczenia z zakresu glottodydaktyki Rocławskiego prowadzą do zmniejszenia liczby dzieci wymagających interwencji w gabinecie logopedy. Na ten temat I. Rocławska pisze w następujących słowach: „Już ponad 10 lat temu logopeda z Nowego Tomyśla przekazała mi informację, że liczba pacjentów z zaburzeniami mowy w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, w której jest dyrektorem, spadła o dwie trzecie. Przyczynę tego stanu rzeczy upatrywała w praktykowanej w rejonie jej poradni glottodydaktyce” (Rocławska, 2010, s. 202). Płyne stąd wniosek, iż dotarcie do wiedzy glottodydaktycznej powinno zainteresować każdego logopedę, szczególnie zaś tego, który jest otwarty na potrzeby dzieci i gotowy do podejmowania dodatkowego wysiłku.

Pośród opracowań mających charakter analiz językoznawczych znalazła się praca Małgorzaty Rocławskiej-Daniluk zatytułowana *Jakie aspekty języka polskiego wpływają na syntetyzowanie wyrazów z fonemów przez dzieci sześciolatnie?* (2002). Autorka postawiła w niej następujące pytanie badawcze: „Czym jest uwarunkowany wysoki poziom umiejętności syntetyzowania wyrazów z fo-

memów u dzieci z najstarszej grupy przedszkolnej?”. W celu znalezienia odpowiedzi na to pytanie przeprowadzone zostały trzyetapowe badania. Dobór próby spośród dzieci przedszkolnych był celowy, gdyż zaangażowano dzieci z przedszkoli, w których od kilku lat z powodzeniem wdrażano program glottodydaktyki. Procedura badawcza została szczegółowo opisana w pracy *Rozwój sprawności syntetyzowania wyrazów z fonemów w grupie dzieci 6-letnich* (Rocławska-Daniluk, 2007). Analiza wyników badań wykazała wysoką wartość korelacji ( $-0,85$ ) dla zależności między liczbą fonemów w wyrazach a średnią częstością syntetyzowania tych wyrazów z fonemów z utrudnieniami. Do narzędzi badawczych należała lista 33 wyrazów nazywających części ciała. Na jej podstawie zostały wyróżnione dwa najłatwiejsze wyrazy do syntezy fonemowej: *ucho* oraz *nos*, a także wyrazy najtrudniejsze, takie jak: *kostka* i *paznokcie*. W podsumowaniu artykułu autorka stwierdziła, iż „w silnej korelacji z poziomem syntetyzowania wyrazów z fonemów pozostają takie aspekty języka polskiego, jak liczba fonemów w wyrazie oraz liczba spółgłosek w wyrazie” (Rocławska-Daniluk, 2002, s. 59). Zaznaczyła także, iż w dalszej perspektywie należałoby zbadać korelację biernej i czynnej znajomości wyrazów z poziomem syntetyzowania wyrazów z fonemów przez dzieci sześciolatnie, jak również korelację liczby samogłosek w syntetyzowanych wyrazach z ich poziomem syntetyzowania z fonemów.

Kierując się przede wszystkim chęcią popularyzowania wiedzy, autor glottodydaktyki opublikował w pracy zbiorowej pod redakcją Danuty Waloszek interesujący artykuł *Nabywanie umiejętności czytania i pisania wraz z rozwijaniem logicznego myślenia w glottodydaktyce ojczystojęzycznej* (Rocławski, 2009). Przywołuje w nim fragmenty opowiadania M. Gorkiego *Jak uczyłem się* (wyd. rosyjskie – 1918, wyd. polskie – 1960), będące świadectwem zmagania, jakie przechodził autor tego opowiadania, ucząc się czytać niewłaściwą metodą. Po wielu latach, gdy był już wytrawnym czytelnikiem, Gorki z entuzjazmem wypowiedział się na temat lepszej jego zdaniem metody, opartej na przyporządkowywaniu głosek do liter. Artykuł Rocławskiego zawiera przemyślenia autora glottodydaktyki na temat różnic między pismem alfabetycznym i ideograficznym, porusza kwestię wymowy głosek w izolacji, analizy fonemowej wyrazów, a także alfabetu obrazkowego, który zabija w dzieciach logiczne myślenie. Jak zauważa Rocławski, alfabetyczność w polszczyźnie jest zachowana dla 14 głosek: /m, n, r, l, w, z, dz, b, d, i, y, ę, ą, a/. Są to więc głoski łatwe ortograficznie, gdyż do ich zapisywania używa się zawsze tych samych liter. Do szczególnie trudnych w polszczyźnie należy głoska /ń/, którą oznaczamy aż pięcioma literami: n, ń, ni, (ę) oraz (ą)<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> W glottodydaktyce zastosowano podział liter na podstawowe (czarne) i niepodstawowe (czerwone). Dla głoski /ń/ niepodstawowe są litery: n, ni. Dodatkowo głoska /ń/ pojawia w grupie dwufonemowej /oń/ zapisanej literą ą (np. w słowie wziąć) oraz w grupie dwufonemowej /eń/ zapisanej literą ę (np. w słowie pędzić).

Rocławski (2009, s. 112) podkreśla, iż „świadomość istnienia tych związków i występowania głosek oznaczanych dwiema, a nawet trzema i czterema literami to podstawa do budowania wiedzy ortograficznej”. W dalszej części referatu autor analizuje błędnie sformułowane reguły ortograficzne i proponuje ich poprawioną wersję. Krytyce poddaje regułę umieszczoną w *Słowniku ortograficznym dla najmłodszych Profesora Edwarda Polańskiego* (1998), dotyczącą pisowni zakończeń *-aż, -eż*. Zwraca także uwagę na błędy związane z myleniem głosek z literami. Stanowcze uwagi padają w tym artykule pod adresem nauczycieli, którzy wywierają na dzieci presję (zwaną terroryzmem ortograficznym) w czasie rutynowych dyktand ortograficznych.

Artykuł zatytułowany *Glottodydaktyka ojczystojęzyczna w systemie edukacyjnym B. Rocławskiego*, autorstwa Barbary Borowskiej (2016), zawiera dane na temat międzynarodowych badań prowadzonych przez OECD/PISA z lat 2000–2003, a także Eurobarometr z 2013 r. oraz Bibliotekę Narodową w latach 2008–2014. Wyniki przytoczone przez Borowską świadczą o niskim poziomie czytelnictwa w Polsce na tle innych krajów Europy. Autorka przypomina, iż „w 2014 r. 19 mln Polaków nie miało w rękach ani jednej książki, a 10 mln nie miało ani jednej w domu. Do tego 6,2 mln Polaków znajduje się poza kulturą pisma, czyli nie przeczytało żadnej książki ani nic z prasy” (Borowska, 2016, s. 112). Borowska dodaje, iż niechęć uczniów do czytania w liceum wynika z tego, iż wielu młodych ludzi w tym wieku nie nauczyło się dobrze czytać. „Uczniowie sylabizują, a bywa, że literują, i nie są to pojedyncze przypadki” (Borowska, 2013, s. 100, za: Borowska, 2016, s. 112). W podobnym, pesymistycznym tonie na temat trudności uczniów na etapie liceum z czytaniem, pisanem, gramatyką i ortografią wypowiedział się cytowany przez autorkę S. Bortnowski (2007/2008). Zasygnalizowane tu wątki są w artykule Borowskiej wprowadzeniem do prezentacji najważniejszych założeń glottodydaktyki Rocławskiego. Autorka opisuje genezę systemu, w przystępny sposób wyjaśnia jego najważniejsze założenia, a za szczególnie istotny jego walor uznaje rozwijanie myślenia dziecka. Stwierdza, iż „glottodydaktyka ojczystojęzyczna jest pełną wiedzą o dziecku, które każdego dnia osiąga sukces, wyzwalając w sobie pozytywne emocje” (Borowska, 2016, s. 115).

W publikacji *Czytanie i pisanie. Metodyka zajęć korekcyjno-wyrównawczych* (2017) Małgorzata Rocławska-Daniluk przybliży zagadnienia dotyczące czytania i pisania z perspektywy językoznawstwa stosowanego. Opisuje szereg wskazówek zawartych w systemie glottodydaktyki, poświęcając tym zagadnieniom osobny rozdział. Obszerną część pracy stanowią autorskie ćwiczenia, zaplanowane z myślą o dzieciach będących na różnym etapie gotowości do czytania i pisania. Szczegółowe rozwiązania metodyczne poprzedzono omówieniem podstawowych zasad dydaktyki ogólnej, które należy stosować w pracy terapeutycznej z dziećmi.

Ostatnie w tym przeglądzie jest opracowanie Magdaleny Harmacińskiej-Kowalewskiej (2018b) zatytułowane *Pamięć a syntetyzowanie wyrazów z fone-*

*mów w wybranych programach edukacji wczesnoszkolnej na etapie przygotowującym do czytania i pisania*, w którym autorka wskazuje istotę relacji łączącej pamięć operacyjną ze sprawnością syntetyzowania wyrazów z fonemów. Swoje rozważania poprzedza opinią Ellis (1996), według której dziecięca „pojemność pamięci krótkotrwałej jest jednym z najlepszych wskaźników przyszłych osiągnięć w nauce słownictwa oraz gramatyki” (Harmacińska-Kowalewska, 2018b, s. 23). Zdaniem Harmacińskiej-Kowalewskiej, zarówno usprawnianie pamięci, jak i doskonalenie umiejętności syntetyzowania wyrazów przyczyniają się do realizacji celów edukacyjnych zawartych w podstawie programowej wychowania przedszkolnego. Odgrywają także istotną rolę w glottodydaktyce Rocławskiego, którą krótko opisuje w swoim artykule, więcej miejsca poświęcając opisowi swoich badań w grupie dzieci z zaburzeniami rozwojowymi. Stwierdza m.in., iż w jej autorskich badaniach „warunkiem rozpoczęcia nauki syntetyzowania wyrazów z fonemów (wprowadzania ćwiczeń z tego zakresu), która jest etapem przygotowania do czytania, było osiągnięcie przez dzieci umiejętności: współpracy, naśladowania, dopasowywania, rozpoznawania, skupienia uwagi, zapamiętywania oraz nazywania i manipulowania przedmiotami, które związane są z funkcjonowaniem poznawczym jednostki” (Harmacińska-Kowalewska, 2018b, s. 28). Jej zdaniem sprawna pamięć operacyjna jest umiejętnością niezbędną do rozpoczęcia nauki syntetyzowania wyrazów z fonemów. Aby opanować syntetyzowanie wyrazów z fonemów z utrudnieniami, należy ćwiczyć zgodnie ze wskazówkami opisanymi w glottodydaktyce Rocławskiego (Harmacińska-Kowalewska, 2018a). Artykuł kończy się apelem o włączenie zawartych w nim spostrzeżeń do nowoczesnych programów kształcenia nauczycieli i terapeutów.

## Podsumowanie

Szkolnictwo w naszym kraju zмага się z wieloma trudnościami. W literaturze można spotkać informacje o kryzysie oświaty, który jest wynikiem braku korelacji między sferą edukacji, społeczeństwem oraz polityką. O współczesnej szkole mówi się jakoby była odpowiedzialna za blokowanie rozwoju myślenia zarówno uczniów, jak i nauczycieli, a także za hamowanie intelektualnych inicjatyw (Klus-Stańska, Nowicka, 2005, s. 5). Niewątpliwie nauczyciele i logopedzi powinni być badaczami prowadzącymi studia nad swoją praktyką zawodową. Niestety, obecnie refleksyjne podejście do praktyki zawodowej nie jest powszechne. Patrząc na sytuację polskiej szkoły można stwierdzić, że obowiązujący system zaprojektowano w innej epoce i nadal nie został on dostosowany do panujących warunków i potrzeb (Robinson, 2011, s. 61). Wśród nauczycieli dominuje negatywny stosunek do zmian i innowacji, a większość podejmowanych inicjatyw ocenia się jako zmiany pozorne. W tej sytuacji nietrudno przeoczyć fakt, iż dysponujemy w Polsce metodą dającą szansę na realną zmianę w nauczaniu początkowym.

Wachlarz możliwych do wyboru metod nauczania, z których może skorzystać nauczyciel, wymaga od absolwentów kierunków nauczycielskich wypracowania i ciągłego rozwijania tzw. myślenia krytycznego. Pracując z dziećmi, należy stale poszukiwać dowodów na trafność teorii i efektywność wybranych metod nauczania. Budowanie postawy krytycznej i refleksyjnego podejścia do pracy powinno przyczynić się do zwiększenia efektywności działań nastawionych na długofalowy sukces ucznia w dorosłym życiu.

W omówieniu wybranych publikacji na temat glottodydaktyki Bronisława Rocławskiego skrótowo ukazano, na czym polega wartość systemu, będącego szansą na realną zmianę jakości w nauczaniu przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Należy jednak podkreślić, iż wskazówki dotyczące realizacji systemu Rocławskiego nie odbierają nauczycielom samodzielności myślenia, nie stanowią zbioru recept na sukces edukacyjny, lecz w istotny sposób wspomagają w wyborze właściwej drogi nauczania. Poglębianą analizę tego systemu należałoby przeprowadzić w osobnej publikacji, biorąc pod uwagę wypracowane w ostatnim czasie przez Rocławskiego i jego współpracowników nowe wskazówki metodyczne, podążające za zmianami, jakie stopniowo zachodzą we współczesnym świecie, a więc także w umysłach dzieci, które uczymy.

---

## Bibliografia

- Borowska B. (2013), *Uczestnictwo licealistów polskich i francuskich w kulturze. Studium empiryczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Borowska B. (2016), *Glottodydaktyka ojczystojęzyczna w systemie edukacyjnym B. Rocławskiego*, [w:] *Język i wychowanie. Księga jubileuszowa z okazji 45-lecia pracy naukowej Kazimierzy Krakowiak*, red. E. Domagała-Zyśk, A. Borowicz, R. Kołodziejczyk, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 111–123.
- Bortnowski S. (2007/2008), *Jak uczyłbym języka polskiego w szkole średniej dziś?*, „Język Polski w Liceum”, nr 2, s. 74.
- Brzezińska A., Burtowy M. (1985), *Psychopedagogiczne problemy edukacji przedszkolnej. Wybrane zagadnienia z teorii i metodyki wychowania przedszkolnego*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Burtowy M. (1992), *Przygotowywanie dzieci w wieku przedszkolnym do nauki czytania i pisanie w szkole*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Ellis N. C. (1996), *Sequencing in SLA*, „Studies in Second Language Acquisition”, 18, s. 91–126.
- Gorki M. (1918/1960), *Jak uczyłem się*, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Harmacińska-Kowalewska M. (2018a), *Pamięć a syntetyzowanie wyrazów z fonemów na etapie przygotowania do nauki czytania i pisanie*, Gdańsk (niepublikowana rozprawa doktorska).
- Harmacińska-Kowalewska M. (2018b), *Pamięć a syntetyzowanie wyrazów z fonemów w wybranych programach edukacji wczesnoszkolnej na etapie przygotowującym do czytania i pisanie*, „Edukacja”, nr 147, s. 22–32.



- Klus-Stańska D., Nowicka M. (2005), *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, Warszawa 2005, s. 5.
- Polański E. (1998), *Słownik ortograficzny dla najmłodszych Profesora Edwarda Polańskiego*, Wydawnictwa Szkolne PWN, Warszawa.
- Robinson K. (2011), *Zmiana paradygmatu edukacji*, [w:] *Rozwój i edukacja. Wielkie przewartościowanie*, red. J. Szomburg, seria „Wolność i Solidarność”, nr 42, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2011, s. 61.
- Rocławska I. (1998), *Glottodydaktyka w kształceniu logopedów*, [w:] *Effata-otwarcie. Logopedia jako nauka interdyscyplinarna teoretyczna i stosowana*, red. I. Nowakowska-Kempna, Podyplomowe Studium Logopedii i Glottodydaktyki z Terapią Logopedyczną, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Rocławska I. (2010), *Wpływ glottodydaktyki na stan zaburzeń mowy*, [w:] *Logopedia u progu XXI wieku*, red. M. Młynarska, T. Smereka, Podyplomowe Studia Logopedyczne, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- Rocławska-Daniluk M. (2002), *Jakie aspekty języka polskiego wpływają na syntetyzowanie wyrazów z fonemów przez dzieci sześciolatnie?*, „Logopedia”, nr 30, s. 51–59.
- Rocławska-Daniluk M. (2007), *Rozwój sprawności syntetyzowania wyrazów z fonemów w grupie dzieci 6-letnich*, Glottispol, Gdańsk.
- Rocławska-Daniluk M. (2017), *Czytanie i pisanie. Metodyka zajęć korekcyjno-wyrównawczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Rocławska-Daniluk M. (2019), *Problemy dysleksji, czyli specyficznych trudności w czytaniu – refleksje na kanwie lektury serii Anny Radwańskiej pt. „Jak pomóc dziecku z dysleksją”*, Warszawa 2017–2019, Wydawnictwo Difin S.A., „Logopaedica Łodziensia”, nr 3.
- Rocławski B. (1986), *Poradnik fonetyczny dla nauczycieli*, wyd. 2 popr., WSiP, Warszawa.
- Rocławski B. (red.) (1995/1998), *Moje spotkanie z glottodydaktyką*, Glottispol, Gdańsk.
- Rocławski B. (1996), *Nauka czytania i pisania*, Glottispol, Gdańsk.
- Rocławski B. (red.) (2005), *Opieka logopedyczna od poczęcia*, Glottispol, Gdańsk.
- Rocławski B. (2009), *Nabywanie umiejętności czytania i pisania wraz z rozwijaniem logicznego myślenia w glottodydaktyce ojczystojęzycznej*, [w:] *Wybrane zagadnienia edukacji człowieka w dzieciństwie*, red. D. Waloszek, Centrum Edukacyjne „Bliżej Przedszkola”, Kraków, s. 99–120.

## Źródła internetowe

- [www.prawo.vulcan.edu.pl/przegdok.asp?qdatprz=akt&qplikid=4186](http://www.prawo.vulcan.edu.pl/przegdok.asp?qdatprz=akt&qplikid=4186) (dostęp: 27.12.2019).
- Rocławski B. (2002/2012), *Glottodydaktyk – nauczyciel XXI wieku*, [www.glottispol.pl/\\_sklep/index.php?p=product&aid=164&bcat=all&backTo=164](http://www.glottispol.pl/_sklep/index.php?p=product&aid=164&bcat=all&backTo=164), [www.glottispol.pl](http://www.glottispol.pl) (dostęp: 20.12.2019).

---

## Summary

The system (or otherwise: method) of Bronisław Rocławski's glottodydactics has been described in many scientific publications. An overview of selected scientific studies on this subject published in Poland after 1996 presents the most important glottodydactics topics. In the summary, the authors made insights about the education crisis, as well as positive attitudes to support.